

KSIĄDZ JÓZEF ANCZARSKI – Z KRESÓW WSCHODNICH NA POMORZE

Grzegorz Wejman*
Uniwersytet Szczeciński
Instytut Nauk Teologicznych

Ksiądz Józef Anczarski urodził się przed wybuchem I wojny światowej. Wojnę, okres międzywojenny, a także bolesny czas II wojny światowej przeżył na Wschodzie Rzeczypospolitej. W 1946 roku został ewakuowany na Ziemię Zachodnie, najpierw do Wrocławia, a stamtąd do Gorzowa Wlkp. W Gorzowie posługiwał w kurii biskupiej oraz placówkach duszpasterskich w Trzebiatowie i Świnoujściu, zapisując piękną kartę życia kapłańskiego. Do tej pory ukazały się trzy krótkie biogramy jego osoby, w *Leksykonie duchowieństwa represjonowanego w PRL*¹, *Słowniku polskich teologów katolickich*² i *Słowniku biograficznym księży pracujących w Kościele gorzowskim*³. Zachowało się także wspomnienie pośmiertne jego osoby⁴. Celem niniejszej pracy jest dokładniejsze przedstawienie historii życia ks. Józefa Anczarskiego.

* Grzegorz Wejman – duchowny katolicki, doktor habilitowany nauk teologicznych, profesor Uniwersytetu Szczecińskiego. Adres: ul. Pawła VI 2, 71-459 Szczecin, e-mail: gwejman@knob.pl. ORCID: 0000-0002-4357-0885.

1 J. Myszor, *Anczarski Józef*, w: *Leksykon duchowieństwa represjonowanego w PRL w latach 1945–1989*, red. J. Myszor, przy współudziale J. Żurka, t. II, Warszawa 2003, s. 2–3.

2 D. Śmierchalski-Wachocz, *Anczarski Józef*, w: *Słownik polskich teologów katolickich*, t. 9: 1994–2003, red. J. Mandziuk, Warszawa 2006, s. 21–22.

3 R.R. Kufel, *Słownik biograficzny księży pracujących w Kościele gorzowskim 1945–1956*, t. I: (A–G), Zielona Góra 2016, s. 34–35 [hasło: Anczarski Józef].

4 B. Nowak, *Żegnamy śp. Ks. J. Anczarskiego*, „Kościół nad Odrą i Bałtykiem” dodatek do Tygodnika Katolickiego „Niedziela” [dalej: KnOiB-Niedziela] 28 (2002), s. IV.

1. Dom i kapłaństwo na Kresach Wschodnich

Ksiądz Józef Anczarski urodził się 18 lutego 1912 roku w Poczapach⁵ koło Złoczowa. Jego rodzicami byli Kazimierz i Bronisława z d. Tychniewicz. Ojciec został uwięziony jeszcze przed wybuchem wojny niemiecko-radzieckiej (przed 1941 r.)⁶ i osadzony w więzieniu w Złoczowie, w dawnym zamku Sobieskich (zamienionym przez Austriaków na więzienie), a następnie zamordowany w tymże więzieniu razem z setkami innych więźniów⁷. Ciało jego wrzucono do wielkiego dołu, który został odkryty dopiero po wkroczeniu wojsk niemieckich do Złoczowa⁸.

Józef Anczarski uczył się w Państwowym Gimnazjum Humanistycznym w Złoczowie. Po zdaniu matury w 1935 roku wstąpił do lwowskiego Wyższego Seminarium Duchownego, rozpoczynając jednocześnie studia filozoficzno-teologiczne na Wydziale Teologicznym Uniwersytetu Jana Kazimierza we Lwowie. Najpierw studiował dwa lata na Wydziale Prawa⁹, a następnie na Wydziale Teologicznym, co zostało uwieńczone dyplomem magistra teologii. Święcenia kapłańskie z rąk abp. Bolesława Twardowskiego przyjął 18 czerwca 1939 roku w katedrze lwowskiej¹⁰, podobnie jak 25 innych księży (wśród nich Antoni Adamiuk, od 7 czerwca 1970 r. biskup i nauczyciel Opolan, zmarł 25 stycznia 2000 r.).

Pierwszą placówką duszpasterską ks. Józefa Anczarskiego była parafia Wiśniowczyk w powiecie Podhajce, województwo tarnopolskie. Do parafii przybył miesiąc przed wybuchem II wojny światowej. W skład parafii wchodził kościół filialny w Dobropolu z dużą liczbą Polaków. Na prośbę abp. B. Twardowskiego¹¹ w celu uniknięcia napadów ukraińskich zamieszkał od 18 listopada 1939 roku u gospodarza w Dobropolu (pow. Buczaczy). Od 25 września 1942 roku był administratorem parafii Wiśniowczyk. Tamtejsi Ukraińcy oskarżyli go przed Niem-

5 Poczapy to wieś położona w rejonie złoczowskim, obwód lwowski Ukrainy, 9,5 km na północny zachód od Złoczowa. Obecnie liczy 339 mieszkańców.

6 Atak hitlerowskich Niemiec na ZSRR 22 czerwca 1941 r. był jednym z najważniejszych momentów w czasie II wojny światowej. Była to realizacja planu „Barbarossa”, który zakładał szybkie pokonanie ZSRR.

7 Podczas II wojny światowej w zamku znajdowało się więzienie NKWD (Ludowy Komisariat Spraw Wewnętrznych ZSRR), w którym zamordowano wielu przedstawicieli miejscowej ludności. Po 22 czerwca 1941 r., przed wycofaniem się z miasta, NKWD rozstrzelało od 649 do 752, a wg innych źródeł od 650 do 720 więźniów. Ciała ofiar oprawcy pogrzebali w zbiorowych grobach wykopanych na dziedzińcu wewnętrznym i na terenie sadu.

8 Archiwum prywatne autora [dalej: APA], J. Anczarski, *Księża lwowscy w diecezji gorzowskiej*, 1988 [mps], s. 9.

9 Tak podaje ks. Anczarski. Por. APA, J. Anczarski, *Księża lwowscy...*, s. 9.

10 Tamże, s. 9.

11 Arcybiskup lwowski w latach 1923–1944.

cami o prowadzenie zbrojnej organizacji polskiej i o inne przestępstwa przeciw Niemcom, m.in. bojkotowanie apeli wzywających do wysyłania ludzi do pracy przymusowej. Za to 3 maja 1943 roku został osadzony przez Niemców w więzieniu buczackim. Landkomisarz, który chciał z niego uczynić volksdeutscha, zapowiedział powieszenie go w centrum miasta dla przestrogi Polakom. Nie stało się tak dzięki zabiegom ks. Staufera. Po uwolnieniu ks. Anczarski powrócił do Dobropola, ale zagrożony kolejnym aresztowaniem 5 czerwca 1943 roku opuścił Wiśniowczyk¹².

Biskup pomocniczy archidiecezji lwowskiej Eugeniusz Juliusz Baziak¹³ posłał go do Skałatu (11 czerwca 1943 r.), powiatowego miasta w pobliżu granicy. Niestety, ks. Anczarski dostał się tam w wir walk radziecko-niemieckich i nasilenia rzezi Polaków¹⁴. Stąd też biskup przeniósł go na początku marca 1945 roku do Tarnopola¹⁵, na miejsce ks. Iwańciowa, którego 15 stycznia 1945 roku NKWD aresztowało i zesłało do syberyjskich łagrów. Miasto było wielką ruiną. Duży kościół parafialny był mocno uszkodzony działaniami wojennymi, ale można było w nim sprawować sakramenty święte i prowadzić duszpasterstwo. Ks. Józef Anczarski pomagał ks. dziekanowi Apolinaremu Wałęsie i ks. Stanisławowi Małaczyńskiemu. Wszyscy księża wiernie do końca trwali na posterunku. Odjechali z męczeńskiego Tarnopola o cały rok później niż ogół Polaków¹⁶.

12 APA, J. Anczarski, *Księża lwowscy...*, s. 10; J. Myszor, *Anczarski Józef...*, s. 2.

13 Abp Eugeniusz Juliusz Baziak, doktor teologii, w latach 1933–1944 był biskupem pomocniczym lwowskim, w 1944 r. arcybiskupem koadiutorem lwowskim, a w latach 1944–1962 arcybiskupem metropolitą lwowskim. W 1946 r., zmuszony przez władzę radziecką, podjął decyzję o opuszczeniu Lwowa. Osiadł w Polsce. W 1951 r. został koadiutorem abp. krakowskiego kard. Adama Sapiehy, a w latach 1951–1962 administratorem apostolskim archidiecezji krakowskiej z władzą biskupa rezydencjalnego. 3 marca 1962 r. został mianowany metropolitą krakowskim oraz administratorem apostolskim archidiecezji lwowskiej. Zmarł kilka miesięcy później, 15 czerwca 1962 r.

14 Tak to wspomina ks. Anczarski: „Jest to czas wielkiego nasilenia się rzezi Polaków. Pod naporem armii radzieckiej Niemcy cofają się ku swoim granicom. W Skałacie rozgrywa się zaciekle walka o każdy dom, trwająca ponad tydzień. Miasto znacznie zniszczone. Front przesunął się pod Tarnopol. Przez 49 dni straszna walka o Tarnopol. Miasto zostało zamordowane, zostało z niego wielkie rumowisko gruzów, wśród których w resztkach zrujnowanych domostw i piwnicach żyło jeszcze trochę ludzi, wymęczonych do ostatnich granic ludzkiej wytrzymałości” (APA, J. Anczarski, *Księża lwowscy...*, s. 10).

15 Parafia pw. Bożego Miłosierdzia i Najświętszej Maryi Panny Nieustającej Pomocy w Tarnopolu znajdowała się w archidiecezji lwowskiej, w dekanacie Tarnopol.

16 Tak wspomina ks. Anczarski moment wysiedlenia: „Szaleją rzezie, ludność polska z dalekich okolic w popłochu przyjeżdża na stację w Tarnopolu i rozkłada się w szałasach, oczekując tygodniami na transport. Warunki życia są potworne. Czekanie na stacji w budach odbywa się nie tylko w okresie ciepłym. Ludzie uciekający przed śmiercią muszą czekać, choć zimno i mrozy. Zdarzają się wypadki zamarzania ludzi w tym strasznym oczekiwaniu na wagony” (APA, J. Anczarski, *Księża lwowscy...*, s. 11).

Jeszcze przed Bożym Narodzeniem 1945 roku, kiedy pojawiła się w Tarnopolu delegacja z Trembowli (mimo śmiertelnego niebezpieczeństwa Polacy z tej miejscowości, jak i całej okolicy, nie chcieli wyjeżdżać na Zachód), za zgodą księdza dziekana ks. Anczarski pojechał do nich na święta. Na mszy świątecznej pojawiło się ponad 4 tys. osób. Ks. Anczarski tak o tym pisze: „jakże oni płakali, gdy zobaczyli księdza. I jak go potem błagali, by ich nie zostawił samych”¹⁷. Ks. Anczarski obiecał im, że będzie przyjeżdżał w każdą niedzielę. I rzeczywiście jeździł regularnie przez 6 miesięcy, mimo bardzo trudnych warunków podróży.

Tak wspomina tamte chwile:

Skończyło się to niemal tragicznie. Repatriacja musiała się odbyć. Przyjazdy księdza utrudniały ją. Więc postanowiono skończyć z księdzem. Miał on jednak szczęście. Niemal cudem uniknął najgorszego. Trembowli nie zapomni nigdy. I tych kapłańskich przeżyć. I tego wspaniałego ludu trembowelskiego¹⁸.

2. Praca we Wrocławiu

Zmuszony naciskami władzy sowieckiej, a głównie masową ekspatriacją parafian, ks. Józef Anczarski wyjechał wraz z pozostałymi kapłanami oraz wiernymi transportem ewakuacyjnym 24 maja 1946 roku na Ziemię Odzyskaną¹⁹. Najpierw podjął pracę duszpasterską we Wrocławiu-Muchoborze Wielkim. Tam, pod koniec 1948 roku, został na ulicy aresztowany i uwięziony przez ówczesne władze pod pretekstem sadystycznego znęcania się nad dziećmi robotników należących do partii²⁰. Do parafii należały m.in. dwie dzielnice, Nowy Dwór i Muchobór-Mały, z robotnikami państwowej fabryki wagonów. Tak to bolesne wydarzenie przywołuje ks. J. Anczarski:

Prasa szeroko opisuje na swych łamach postać potwora w sutannie, „który szczególną nienawiścią darzył dzieci członków partii robotniczych”. Wybuchła niesamowita awantura. Parafia robotnicza i „bite nieludzko i potwornie” dzieci stanęły w obronie swego proboszcza. Było kilka wielkich zebrzań protestacyjnych, były tysiące podpisów, dwa razy – gdy rozeszła się pogłoska o rozprawie sądowej, obydwa razy mylna – do sądu we Wrocławiu zwały się setki ludzi starszych i tych bitych dzieci, żeby stanąć w obronie księdza. Znawcy sprawy oceniali, że ksiądz dostanie minimum cztery lata

17 Tamże.

18 Tamże.

19 Kiedy wspomniani kapłani zostali wydalenii w nowe granice Polski, opiekę duszpasterską przejął ks. Marian Urba, emerytowany katecheta w gimnazjum tarnopolskim, który ze względu na podeszły wiek nie udzielał się dotychczas w duszpasterstwie. Jednak szybko również on został zmuszony do wyjazdu (APA, J. Anczarski, *Księża lwowscy...*, s. 10).

20 R.R. Kufel, *Słownik biograficzny księży...*, s. 34–35.

więzienia. Byli niezbiti świadkowie, były niezbite dowody. Mogli udowodnić księdzu wszystko, co chcieli, było też w związku z tą sprawą uwięzionych sześciu ludzi: trzech mężczyzn i trzy kobiety. Do rozprawy sądowej nie doszło²¹.

Tylko dzięki sprzeciwowi społeczeństwa proces się nie odbył.

3. Posługa na Pomorzu Zachodnim

3.1. Dyrektor Wydziału Duszpasterskiego Kurii Biskupiej w Gorzowie Wlkp.

Po uwolnieniu ks. Anczarski postanowił opuścić Wrocław. Po koniec 1950 roku został przyjęty przez ks. inf. Edmunda Nowickiego do administracji apostolskiej w Gorzowie Wlkp. Kiedy administrator dla usprawiedliwienia i ujednoczenia pracy duszpasterskiej ustanowił 1 września 1949 roku Wydział Duszpasterski, jego kierownikiem mianował ks. Kazimierza Żarnowieckiego²². Jego zastępcą został ks. Józef Anczarski, który w listopadzie 1954 roku został mianowany dyrektorem wydziału. Funkcję tę pełnił do 30 czerwca 1963 r. Przez 13 lat pracował więc jako dyrektor Wydziału Duszpasterskiego Kurii Biskupiej w Gorzowie Wlkp., posługując za czasów kolejnych rządców administracji: ks. prał. Tadeusza Załuckowskiego (1951–1952), ks. inf. Zygmunta Szelażka (1952–1956), bp. Teodora Benscha (1956–1958) i bp. Wilhelma Pluty (1958–1986) oraz wikariusza kapitulnego ks. prał. Józefa Michalskiego (1958). Oprócz tego był dyrektorem referatu Miłosierdzia Chrześcijańskiego, diecezjalnym referentem maryjnym, referentem do spraw zakonnych, wizytatorem żeńskich domów zakonnych²³,

21 APA, J. Anczarski, *Księża lwowscy...*, s. 11.

22 Archiwum Diecezji Zielonogórsko-Gorzowskiej w Zielonej Górze [dalej: ADZG], Kancelaria, sygn. C2, nr 135, Wydział duszpasterski, rok (1949) 1950, Pismo nominacyjne l.dz. 8824/50 oraz *Personalia*, Zarządzenia Administracji Apostolskiej Kamińskiej, Lubuskiej i Prałatury Piłskiej [dalej: ZAA], 9–10 (1949), s. 318. Ks. Żarnowiecki pełnił tę funkcję do 1 stycznia 1950 r. Po nim kierownikiem wydziału został ks. Kazimierz Łabiński OMI (ADZG, Kancelaria, sygn. C2, nr 136, Wydział duszpasterski, lata 1950–1952, Odpis dekretu, l.dz. 8824/50, Gorzów Wlkp. dn. 27 grudnia 1950 r.), a jego zastępcą ks. Józef Anczarski, który później przejął funkcję kierowniczą. Po nim kolejnymi kierownikami byli ks. Tadeusz Werno i ks. Edward Welzandt. Por. E. Welzandt, *Rys historyczny diecezji gorzowskiej*, „Gorzowskie Wiadomości Kościelne” [dalej: GWK] 7 (1970), s. 211.

23 Przygotowywał też Okólniki do sióstr zakonnych, co było nowością w skali kraju. APA, J. Anczarski, *Początki diecezji gorzowskiej. Wspomnienia Dyrektora Wydziału Duszpasterskiego*, cz. I: *Rządcy diecezji gorzowskiej*, Świnoujście 1994 [mps], s. 217–218.

członkiem diecezjalnej komisji muzyki i śpiewu kościelnego²⁴, wizytatorem parafii przed wizytacjami biskupa²⁵, członkiem komitetu redakcyjnego „Gorzowskich Wiadomości Kościelnych”, diecezjalnym kronikarzem z nominacji bp. Teodora Bensch, współpracownikiem „Tygodnika Katolickiego”, członkiem Wydziału Nauki Katolickiej.

Jako dyrektor Wydziału Duszpasterskiego był odpowiedzialny za kierunek duszpasterstwa w gorzowskiej administracji. Było to zadanie trudne, gdyż należało stworzyć jednolitą armię kapłańską podążającą w jednym kierunku. Ten jednolity kierunek usiłował osiągnąć przez spotkania z księżmi, przez konferencje dekanalne i rejonowe wszystkich kapłanów, a także przez osobne konferencje księży młodych. Przygotowywał również wizytacje biskupie. Jeździł przed wizytacjami z biskupami do dziesiątków parafii i przeprowadzał wizytacje wstępne, a po wizytacjach biskupa rozpracowywał arkusze wizytacyjne, przygotowywał powizytacyjne pisma biskupie i przeprowadzał kontrolę powizytacyjnych zaleceń.

Będąc dyrektorem referatu miłosierdzia chrześcijańskiego, stanął przed trudną rzeczywistością. Z powodu biedy powojennej przysyłano dary zagraniczne. Jak sam wspomina: „Było tego nieraz ogromnie dużo. Przychodziły całe wagony różnych «ciuchów», które trzeba było rozprowadzić po diecezji przy braku środków lokomocji i ludzi do pracy”²⁶. Warto wspomnieć, że Caritas została rozwiązana w 1950 roku. Trzeba było z dużym wysiłkiem odbudowywać i tworzyć duszpasterstwo dobroczynne. Z tego zadania również dobrze się wywiązał.

Ks. Anczarski szczególną troską otaczał rozwój kultu maryjnego. Na terenie administracji apostolskiej w Gorzowie Wlkp. przed wojną dominowało wyznanie protestanckie, które nie uwzględniało kultu maryjnego. Stąd też jego szerokie zabiegi o rozprzestrzenienie się kultu Matki Bożej z Rokitna, ogłoszonej przez ks. inf. E. Nowickiego 15 sierpnia 1946 roku patronką administracji.

Trzeba też wspomnieć o jego zabiegach mających na celu wszczęcie w sercu diecezjan nabożeństwa do Matki Bożej Nieustającej Pomocy. Zaczęło się ono w Słupsku w 1950 roku. Niebawem, dzięki zabiegom ks. Anczarskiego, nie było prawie żadnej miejskiej parafii bez nowenny do Matki Bożej Nieustającej Pomo-

24 Powstała w 1953 r. W jej skład weszli: przewodniczący – ks. Jan Wujda, dyrektor seminarium duchownego, ks. mgr Józef Anczarski, wicedyrektor wydziału duszpasterskiego, ks. mgr Wincenty Węgrzyn, prof. seminarium duchownego, i ks. Wojciech Gąsior, proboszcz. Por. ADZG, Kancelaria, sygn. G2, nr 1944, Zjazdy duchowieństwa, lata 1950–1956, Sprawozdanie z V zjazdu duchowieństwa Ordynariatu Gorzowskiego w Gorzowie Wlkp. 6–7 VII 1954 r. Jako dyrektor Wydziału Duszpasterskiego przygotował 17 „Listów do organistów”. APA, J. Anczarski, *Początki diecezji gorzowskiej...*, s. 217.

25 Przygotowywał także „Listy do katechistów”. Łącznie ukazało się 8 listów. APA, J. Anczarski, *Początki diecezji gorzowskiej...*, s. 218.

26 APA, J. Anczarski, *Księża lwowscy...*, s. 12.

cy. W trosce o te nabożeństwa ks. Anczarski opracował 12 zeszytów materiałów nowennowych²⁷.

Posługiwał w okresie wyjątkowego czasu dla Polski, a także dla administracji gorzowskiej – czasu Wielkiej Nowenny i przygotowania narodu do Millennium Chrztu Polski, Ślubów Jasnogórskich i nawiedzenia wszystkich parafii diecezji przez kopię Obrazu Matki Bożej Jasnogórskiej. Nawiedzenie trwało ponad rok, a dokładnie 454 dni, od 29 listopada 1961 roku do 10 lutego 1963 roku. Obraz Pani Jasnogórskiej nawiedził wtedy 37 dekanatów, 438 miejscowości. Z sakramentu pokuty skorzystało wówczas ok. miliona wiernych, a Komunii św. rozdano ok. 2 miliony, ślub kościelny zawarło 1281 małżeństw żyjących w związkach cywilnych, zwaśnionych i skłóconych w rodzinie i sąsiedztwie pojednało się ok. 1000 osób, a bardzo liczni wierni podpisali przyrzeczenie abstynencji bądź na pewien okres, bądź na całe życie²⁸.

Po zakończeniu nawiedzenia wszystkie parafie przysłały do kurii diecezjalnej w Gorzowie Wlkp. sprawozdania z nawiedzenia. Napłynęło w sumie blisko 400 sprawozdań. Ksiądz dyrektor Wydziału Duszpasterskiego opracował dla prymasa Polski i Instytutu Maryjnego diecezjalne sprawozdanie zatytułowane *Nawiedzenie Obrazu Matki Boskiej Częstochowskiej w diecezji gorzowskiej: 29 XI 1961–10 II 1963*. Liczyło ono 26 stron maszynopisu. W Częstochowie powiedziano bp. Ignacemu Jeżowi z Gorzowa Wlkp., że sprawozdanie z ordynariatu gorzowskiego było najlepsze ze wszystkich dotychczasowych sprawozdań. Na temat nawiedzenia rekolekcjoniści wyrażali się bardzo pochlebnie²⁹.

Nie sposób tutaj nie wspomnieć o Roku Eucharystycznym. Został on ogłoszony w administracji gorzowskiej w 10. rocznicę istnienia ordynariatu. Pomysłem ks. Anczarskiego było bliższe powiązanie Ludu Bożego administracji z Chrystusem Eucharystycznym. Ksiądz inf. Zygmunt Szelażek, przedstawiając 3 lipca 1956 roku podczas zjazdu kapłanów sprawozdanie za miniony rok i za całe dzie-

27 Por. ADZG, *Kronika 10-lecia parafii ordynariatu gorzowskiego*, t. 5, nr 144, ks. J. Anczarski, *Praca ks. Józefa Anczarskiego w Kurii Biskupiej i w diecezji gorzowskiej w latach: 29 XII 1950–30 VI 1963*, Gorzów Wlkp. 1963, s. 73–75; a także APA, J. Anczarski, *Początki diecezji gorzowskiej...*, s. 213. Każda teczka zawierała 30 kazań, tytuły teczek brzmiały: 1. Matko, wspomóż nas; 2. Do Ciebie, Matko; 3. Matko łaski Bożej; 4. Wierzę w Boga; 5. Jezus Chrystus, Syn Maryi; 6. Wierzę w Ducha Świętego, w grzechów odpuszczenie; 7. Syn Maryi, żyjący w Kościele; 8. Królowo Polski – przyrzekamy; 9. Pod Twoją obronę; 10. „Uczyńcie, cokolwiek wam powie”; 11. Kim jest Ona?; 12. Nauczycielka życia.

28 ADZG, WD (Wydział Duszpasterski), nr 2544, *Kronika nawiedzenia*, część X, Diecezja gorzowska; J. Anczarski, *Nawiedzenie Obrazu Matki Boskiej Częstochowskiej w diecezji gorzowskiej 29 X 1961–10 II 1963*, „Gorzowskie Wiadomości Kościelne” 5 (1963), s. 137.

29 ADZG, *Kronika 10-lecia parafii...*, t. 5, nr 144, ks. J. Anczarski, *Praca ks. Józefa Anczarskiego w Kurii Biskupiej...*, s. 88.

sięciolecie, powiedział: „Według danych otrzymanych od księży proboszczów, rozdzielono w roku 1955 – 5 099 994 Komunii św. Jest to liczba jak na nasze warunki dość wysoka [...]”³⁰. Wówczas też każda parafia miała obowiązek spisać swoją historię i w ten sposób powstała pięciotomowa (1436 ss.) *Kronika 10-lecia parafii ordynariatu gorzowskiego*, znajdująca się w Archiwum Diecezji Zielonogórsko-Gorzowskiej w Zielonej Górze i stanowiąca cenne opracowanie dotyczące życia religijnego w ordynariacie gorzowskim³¹.

Ks. Anczarski był bardzo twórczym kapłanem. Ciągłe się przemieszczał, choć wówczas było to bardzo trudne. Stąd też jego wielka troska o słowo drukowane. W latach wielkiej walki z Kościołem, kiedy zlikwidowano prawie całkiem prasę katolicką, kiedy nie było ksiązek religijnych i księża nie mieli pomocniczych materiałów duszpasterskich, wydział duszpasterski dostarczył księżom ordynariatu kilkadziesiąt teczek materiałów potrzebnych do pracy. Powielano je początkowo na powielaczach, a kiedy to zostało zabronione, przepisywane były na maszynach do pisania i dostarczane parafiom.

Ks. Anczarski dał się wówczas poznać także jako znakomity kaznodzieja, pisząc homilie dla księży zarówno w kraju, jak i za granicą. Począwszy od roku 1950, opracował 48 tytułów zbiorów kazań i homilii³². Kopiowane były one w wielu kuriach biskupich, domach zakonnych, dekanatach, seminariach duchownych

30 ADZG, Kancelaria, sygn. G2, nr 794, Ogólne zjazdy duchowieństwa, lata 1954–1957, Sprawozdanie ordynariusza na otwarcie szóstego ogólnego zjazdu kapłanów diecezji gorzowskiej 3 VII 1956 r., s. 20–22.

31 ADZG, *Kronika 10-lecia parafii...*, t. 5, nr 144, J. Anczarski, *Praca ks. kanonika Zygmunta Szelażka na stanowisku ordynariusza diecezji*, GWK 7 (1970), s. 222.

32 1. Matko, wspomóż nas; 2. Do Ciebie, Matko; 3. Matka łaski Bożej; 4. Wierzę w Boga; 5. Jezus Chrystus, Syn Maryi; 6. Wierzę w Ducha św. w grzechów odpuszczenie; 7. Syn Maryi, żyjący w Kościele; 8. Królowo Polski – przyrzekamy; 9. Pod Twoją obronę; 10. Kim jest Ona?; 11. „Uczyńcie, cokolwiek wam powie”; 12. Nauczycielka życia; 13. Kazania maryjne; 14. Czytanka majowe; 15. Kazania na przygotowanie parafii do nawiedzenia; 16. Przykłady do kazań i nauk o Matce Bożej; 17. Kazania niedzielne; 18. Chwalmy Pana; 19. Niedzielne Słowo Boże; 20. Kazania świąteczne; 21. Szkice kazań świątecznych; 22. Świąteczne Słowo Boże; 23. Skład Apostolski; 24. Przykazania Boże; 25. Łaska; 26. Kazania o małżeństwie i rodzinie; 27. Wychowanie katolickie w rodzinie; 28. Rozważania eucharystyczne; 29. Czytanka o Najśw. Sercu P. Jezusa; 30. W Jezusowej służbie; 31. Kazania stanowe dla mężczyzn i kobiet; 32. Kazania okolicznościowe; 33. Kazania o świętych Pańskich; 34. Kazania rekolekcyjne dla dzieci i młodzieży; 35. Kazania na triduum przed św. Stanisławem Kostką; 36. Matka Boża Częstochowska. (Materiały na lata drugiego Nawiedzenia); 37. Materiały na nabożeństwa w intencji Papieża; 38. Kazania na rok liturgiczny A; 39. Kazania na rok liturgiczny B; 40. Kazania na rok liturgiczny C; 41. Przykłady do kazań; 42. Kazania świąteczne i okolicznościowe na rok A; 43. Kazania świąteczne i okolicznościowe na rok B; 44. Kazania świąteczne i okolicznościowe na rok C; 45. Materiały pomocnicze do pracy z Pomocnikami Matki Kościoła; 46. Zbiór przykładów; 47. Rozważania pasyjne; 48. A.B.C. – Krótkie homilie niedzielne. APA, J. Anczarski, *Księża lwowscy w diecezji gorzowskiej...*, s. 12–13.

i przez poszczególnych duchownych. Ukazywały się także w odbitkach powielaczowych w druku. Były drukowane w „Ambonie Współczesnej”³³ i w „Bibliotece Kaznodziejskiej”³⁴. Powielał je Prymasowski Instytut Ślubów Narodu. Docierały do wszystkich diecezji w kraju, a także do licznych ośrodków polonijnych za granicą. W znacznej części były drukowane w piśmie polonijnym „Duszpasterz Polski Zagranicą – Dział Kaznodziejski”, będącym odpowiednikiem „Biblioteki Kaznodziejskiej” i wysyłanym wszędzie tam, gdzie pracowali polscy kapłani katoliccy.

Ksiądz Józef Anczarski był bliskim współpracownikiem diecezjalnego „Tygodnika Katolickiego”³⁵, w którym ukazywało się wiele artykułów jego autorstwa. Czasopismo to zaczęło ukazywać się 19 maja 1946 roku. Niestety, w 1953 roku jego druk przerwano – ostatni numer ukazał się w październiku tegoż roku, chociaż chętnie było czytane przez diecezjan. Na 16 stronach ukazywały się listy, które pisali do redakcji ludzie z całej Polski. Dwukrotnie pismo odwiedził nawet prymas Stefan Wyszyński. Nadto ks. Anczarski pisywał do częstochowskiej „Niedzieli” i poznańskiego „Przewodnika Katolickiego”. Dnia 7 września 1958 r. został odznaczony godnością kanonika z prawem noszenia rokiety i mantoletu³⁶.

33 Zostało w niej też przedrukowanych 21 kazań ks. Anczarskiego pt. *Wychowanie katolickie w rodzinie*. APA, J. Anczarski, *Początki diecezji gorzowskiej...*, s. 214.

34 Tutaj ukazało się 12 kazań ks. Anczarskiego o tematyce rodzinnej. APA, J. Anczarski, *Początki diecezji gorzowskiej...*, s. 214.

35 „Tygodnik Katolicki. Pismo Religijne dla Ziem Odzyskanych”. Było to pierwsze czasopismo religijne dla wiernych, wydawane w latach 1946–1953 na Ziemiach Zachodnich, założone z inicjatywy ks. Edmunda Nowickiego, ówczesnego administratora apostolskiego diecezji gorzowskiej, i ks. Kazimierza Łabińskiego, proboszcza parafii Chrystusa Króla w Gorzowie Wlkp. na Zawarcu. Jego redakcja mieściła się w Domu Parafialnym przy ul. Woskowej. Głównym autorem tekstów był jego redaktor naczelny ks. Kazimierz Łabiński. Redakcję współtworzyli księża: Józef Anczarski, Józef Klim, Józef Mańkowski, Nikodem Mędlewski, J. Nawarat OMI, Henryk Paruzel OMI i Ignacy Pluszczyk OMI. Z pismem współpracowali również świeccy autorzy o uznanym autorytecie, jak Paweł Jasienica, Józef Kisielewski, Zofia Kossak, Zygmunt Wojciechowski i Jerzy Zawieyski. Dodatkiem do tygodnika był „Mały Tygodnik dla Dzieci”, redagowany przez ks. Macieja Szałagana. Kuria otrzymała zezwolenie Głównego Urzędu Kontroli Prasy 25 marca 1946 r., a dekret ks. adm. E. Nowickiego został wydany 3 maja 1946 r. Por. ADZG, Kancelaria, sygn. C7, nr 370, Majątek kościelny, lata 1946–1957, Pismo do Urzędu Skarbowego w Gorzowie Wlkp., l.dz. 7331/47 z dn. 30.10.1946 r. Dekret likwidujący redakcję, administrację i wydawnictwo „Tygodnika Katolickiego” ks. prał. Szelążek wystawił 3 listopada 1954 r. Por. Kancelaria, sygn. C7, nr 370, Majątek kościelny, lata 1946–1957, Dekret, znak: JUJ 2S-6/54, Gorzów Wlkp., dn. 3.11.1954 r.

36 Diecezja szczecińsko-kamińska objęła terytorium województwa szczecińskiego. Archiwum Kurii Metropolitalnej w Szczecinie, Stolica Apostolska dla diecezji, Bulla *Episcoporum Poloniae coetus*.

3.2. Proboszcz

Kiedy w połowie roku 1963 ks. Anczarski odszedł z kurii biskupiej, otrzymał urlop, podczas którego pielgrzymował do Rzymu i Ziemi Świętej, a także zwiedził kilka innych krajów. Kiedy 7 marca 1966 roku zmarł ks. kan. Henryk Domalewski, trzebiatowski proboszcz (pogrzeb, na którym był ks. Anczarski, odbył się 11 marca tegoż roku), jego następcą został ks. Anczarski. W Trzebiatowie był tylko pół roku, gdyż 25 września 1966 roku został mianowany proboszczem w Świnoujściu. Ówczesne władze Polski Ludowej zatwierdziły go na stanowisku proboszcza dopiero 17 czerwca 1967 roku. Wówczas otrzymał pismo następującej treści:

Urząd do Spraw Wyznań uchyla z urzędu decyzję Wydziału do Spraw Wyznań Prezydium Wojewódzkiej Rady Narodowej w Szczecinie z dnia 17 października 1966 r. w sprawie zgłoszenia zastrzeżeń przeciw mianowaniu ks. Józefa Anczarskiego na stanowisko administratora parafii Świnoujście, pow. Wolin. Jednocześnie Urząd do Spraw Wyznań [...] nie zgłasza żadnych zastrzeżeń przeciw mianowaniu ks. Józefa Anczarskiego na stanowisko administratora parafii Świnoujście³⁷.

Praca w Świnoujściu była skomplikowana i bardzo trudna. Parafia liczyła wtedy ponad 30 tys. wiernych. Do tego dochodziły wielkie masy wczasowiczów w okresie letniego sezonu, a w ciągu całego roku, co trzy tygodnie, ok. 3 tys. kuracjuszy. Ksiądz Anczarski do obsługi miał 2 kościoły w mieście i 2 filialne. Pomagało mu 3, a przez pewien okres tylko 2 księży.

Przy kościele Chrystusa Króla stała duża, waląca się wieża, a kościół w Karšborzu był przykryty mocno zniszczonym dachem. Nadto potężna wichura przewróciła wysoką wieżę z kościoła Matki Bożej Gwiazdy Morza. Poza tym parafia wymagała podziału, co stało się dopiero w 1973 roku. Wtedy właśnie wydzielono nową parafię pw. Chrystusa Króla³⁸. Ksiądz Anczarski kupił w Przytorze dom, w którym zamieszkał wikariusz. Kilka lat później w Przytorze powstała samodzielna parafia (25 kwietnia 1978 r.)³⁹. Potem nastąpiły kolejne podziały⁴⁰.

37 APA, J. Anczarski, *Początki diecezji gorzowskiej...*, s. 310.

38 Schematyzm archidiecezji szczecińsko-kamińskiej [dalej: SASK], Szczecin 2007, s. 515–517. Parafia została erygowana 28 maja 1973 r.

39 Tamże, s. 512. Parafia pw. Najświętszego Serca Pana Jezusa.

40 8 marca 1981 r. powstała parafia pw. św. Wojciecha BM w Świnoujściu-Warszowie (SASK, s. 514), 29 października 1989 r. powstała parafia pw. bł. Michała Kozala BM w Świnoujściu (SASK, s. 516), a 14 kwietnia 1993 r. powstała parafia pw. św. Stanisława i Bonifacego BM w Świnoujściu (SASK, s. 518).

Kiedy ks. Anczarski pracował w Świnoujściu, władze wojewódzkie, mając świadomość popularności księdza wśród ludzi, chciały pozyskać jego przychylność, przyznając mu odznaczenie państwowe. Ksiądz Anczarski wspomina:

Któregoś dnia przyjeżdża do mnie ten sam urzędnik (urzędnik od „wyznaniowego” ze Szczecina). Ma bardzo radosną dla mnie wiadomość. Rada Państwa w Warszawie powzięła uchwałę odznaczenia mnie bardzo wysokim państwowym odznaczeniem. Jeszcze żaden z księży w Polsce tak wysokiego odznaczenia nie otrzymał. Komandorski Krzyż Odrodzenia Polski.

Miało być ono nadane za całokształt pracy na Ziemiach Odzyskanych. Ksiądz Anczarski nie przyjął odznaczenia. Tak to uzasadnił:

Za całość pracy na Ziemiach Zachodnich [...]. I myślę sobie i przypominam sobie rok 1948, kiedy mnie uwięzili pod pretekstem znęcania się nad dziećmi. Osmarowali mnie przed całym krajem. Byłem zwyrodnialcem, dziką bestią nienawidzącą dzieci i pastwiącą się nad nimi, a szczególnie nad dziećmi partyjniaków. Prawie wszystkie dzienniki w kraju pluły na księdza katechetę i stosowały niezbite dowody, dziesiątki najpewniejszych świadków. Nic nie znaczyły protesty kilku tysięcy ludzi, stających w obronie księdza, który był Bogu winien ducha. A teraz... Teraz ten urzędniczyna komunistyczny przywozi mi wiadomość, że Rada Państwa, że rząd Polski Ludowej, chce mnie uhonorować Komandorskim Krzyżem za Zasługi dla Ziem Odzyskanych. Chce, bym przyjął ten krzyż, którym mi dają oni, niszczący Kościół Boży i wiarę⁴¹.

Kiedy 28 czerwca 1972 roku papież Paweł VI bullą *Episcoporum Poloniae coetus*⁴² ustanowił nową diecezję szczecińsko-kamieńską, ks. Józef Anczarski został do niej inkardynowany⁴³.

Po siedmiu latach pracy proboszczowskiej w Świnoujściu, 14 lipca 1973 roku przeszedł na emeryturę. Będąc na emeryturze, znowu był nachodzony przez Służby Bezpieczeństwa. Tym razem chciano mu dać z ZUS-u stałą miesięczną emeryturę w kwocie 4000 zł. Ponadto zniżki kolejowe, możliwość leczenia w sanatoriach i jeszcze inne udogodnienia. Żądano tylko, aby ks. Anczarski wpisał się na listę „caritasowców”. Takie zabiegi stosował zastępca Henryka Kołodziejka, kierownika Urzędu do Spraw Wyznań PWRN w Szczecinie⁴⁴. I tym razem ks. Anczarski stanowczo odmówił⁴⁵.

41 APA, J. Anczarski, *Początki diecezji gorzowskiej...*, s. 311.

42 R.R. Kufel, *Słownik biograficzny księży...*, s. 35.

43 D. Śmierchalski-Wachocz, *Anczarski Józef...*, s. 21.

44 Henryk Kołodziejek (ur. 17 VIII 1925 r.) – od 1959 r. zastępca kierownika Urzędu Spraw Wewnętrznych Prezydium Wojewódzkiej Rady Narodowej w Szczecinie, od 1961 do 1987 r. kierował Wydziałem do Spraw Wyznań.

45 APA, J. Anczarski, *Początki diecezji gorzowskiej...*, s. 311.

4. Emeryt

Po przejściu w stan spoczynku mieszkał nadal w Świnoujściu i w miarę swoich możliwości pomagał kapłanom we wszystkich parafiach świnoujskich i w okolicy. Nadal pisał kazania i wydawał je drukiem. Służył kapłanom w głoszeniu Słowa Bożego w całym kraju. Zapraszany był także przez księży z byłej administracji apostołskiej w Gorzowie Wlkp., a wtedy pracujących w diecezji gorzowskiej, koszalińsko-kołobrzeszkiej i szczecińsko-kamieńskiej oraz w całym kraju, do prowadzenia rekolekcji. W swoim kapłańskim życiu przeprowadził ponad 275 tur rekolekcji⁴⁶. Przed śmiercią mieszkał i pracował jako rezydent na terenie świnoujskiej parafii pw. Matki Bożej Gwiazdy Morza.

Nie zapomniał też o losach Kościoła i Polaków z archidiecezji lwowskiej podczas ostatniej wojny. W granicach Tarnopolszczyzny leżało 16 dekanatów. W 1931 roku językiem polskim posługiwało się 790 tys. ludności, a ukraińskim 728 tys. Do Kościołów w obrządku łacińskim należało 587 tys., a do Cerkwi greckokatolickiej 863 tys. osób. Te ziemie w latach II wojny światowej przeżyły gehennę w postaci ludobójstwa na Polakach. Wspomnienia ks. Józefa Anczarskiego w formie dziennika obejmują lata 1939–1946. Opisywane wydarzenia ujęte są w cezury roczne, tworzące odrębne rozdziały. Całość materiałów opatrzone obszernymi przypisami ze względu na brak w latach 80. XX wieku jakichkolwiek opracowań dotyczących tych wydarzeń. Tak powstała praca historyczno-naukowa pt. *Kronikarskie zapisy z lat cierpień i grozy w Małopolsce Wschodniej 1939–1946*, która została wyróżniona pierwszą nagrodą w konkursie „Kresy Wschodnie pod okupacjami 1939–1945”⁴⁷, zorganizowanym przez Samodzielną Pracownię Dziejów Ziemi Wschodnich II Rzeczypospolitej w Instytucie Studiów Politycznych PAN i Archiwum Wschodnie w Warszawie. Nadto na życzenie odrodzonego Kościoła rzymskokatolickiego w krajach byłego Związku Radzieckiego opracował wiele tomików homiletycznych, przekazując je kapłanom pracującym wśród tamtejszej ludności polskiej.

Ks. kan. Józef Anczarski zmarł 23 czerwca 2002 roku w wieku 90 lat. Jego pogrzeb odbył się 3 dni później, 26 czerwca. Został pochowany na świnoujskim cmentarzu przy ul. Karsiborskiej.

46 APA, J. Anczarski, *Księża lwowscy...*, s. 14.

47 Ks. Józef Anczarski, *Kronikarskie zapisy z lat cierpień i grozy w Małopolsce Wschodniej 1939–1946*, Kraków 1996; tenże, *Kronikarskie zapisy z lat cierpień i grozy w Małopolsce Wschodniej 1939–1946*, wyd. 2 poprawione i uzupełnione, oprac., wstęp, przypisy, indeksy oraz wybór fotografii ks. J. Wołczański, Lwów–Kraków 1998.

Zakończenie

Ksiądz kanonik Józef Anczarski (1912–2002), jako jeden ze 100 kapłanów archidiecezji lwowskiej, przybył z Kresów Wschodnich na zachodnie rubieże Polski. Tutaj zapisał piękną kartę swojego kapłańskiego życia jako dyrektor, redaktor, proboszcz, czciciel Matki Bożej, a zwłaszcza jako przyjaciel kapłanów, mimo podejmowanych względem jego osoby przeróżnych szykan przez ówczesne władze komunistyczne. Ta jego kapłańska siła wyrastała z kultu eucharystycznego i maryjnego.

Bibliografia

Archiwalne

Archiwum Diecezji Zielonogórsko-Gorzowskiej w Zielonej Górze

Kancelaria, sygn. C2, nr 135, Wydział duszpasterski, rok (1949) 1950, Pismo nominacyjne, l.dz. 8824/50.

Kancelaria, sygn. C2, nr 136, Wydział duszpasterski, lata 1950–1952, Odpis dekretu, l.dz. 8824/50, Gorzów Wlkp., dn. 27.12.1950 r.

Kancelaria, sygn. C7, nr 370, Majątek kościelny, lata 1946–1957, Pismo do Urzędu Skarbowego w Gorzowie Wlkp., l.dz. 7331/47 z dn. 30.10.1946 r.

Kancelaria, sygn. C7, nr 370, Majątek kościelny, lata 1946–1957, Dekret, znak: JUU 2S-6/54, Gorzów Wlkp., dn. 3.11.1954 r.

Kancelaria, sygn. G2, nr 794, Ogólne zjazdy duchowieństwa, lata 1954–1957, Sprawozdanie ordynariusza na otwarcie szóstego ogólnego zjazdu kapłanów diecezji gorzowskiej 3 VII 1956 r., s. 20–22.

Kronika 10-lecia parafii ordynariatu gorzowskiego, t. 5, nr 144, ks. J. Anczarski, *Praca ks. Józefa Anczarskiego w Kurii Biskupiej i w diecezji gorzowskiej w latach: 29 XII 1950–30 VI 1963*, Gorzów Wlkp. 1963, s. 73–75.

WD, nr 2544, *Kronika nawiedzenia*, część X, Diecezja gorzowska.

Archiwum Kurii Metropolitalnej w Szczecinie

Stolica Apostolska dla diecezji, Bulla *Episcoporum Poloniae coetus*.

Archiwum prywatne autora

Anczarski J., *Księża lwowscy w diecezji gorzowskiej*, 1988 [mps].

Anczarski J., *Początki diecezji gorzowskiej. Wspomnienia Dyrektora Wydziału Duszpasterskiego*, cz. I: *Rządcy diecezji gorzowskiej*, Świnoujście 1994 [mps].

Opracowania

- Anczarski J., *Kronikarskie zapisy z lat cierpień i grozy w Małopolsce Wschodniej 1939–1946*, Kraków 1996.
- Anczarski J., *Kronikarskie zapisy z lat cierpień i grozy w Małopolsce Wschodniej 1939–1946*, wyd. 2 poprawione i uzupełnione, oprac., wstęp, przypisy, indeksy oraz wybór fotografii ks. J. Wołczański, Lwów–Kraków 1998.
- Anczarski J., *Nawiedzenie Obrazu Matki Boskiej Częstochowskiej w diecezji gorzowskiej 29 X 1961–10 II 1963*, „Gorzowskie Wiadomości Kościelne” 5 (1963), s. 137.
- Anczarski J., *Praca ks. kanonika Zygmunta Szelażka na stanowisku ordynariusza diecezji*, „Gorzowskie Wiadomości Kościelne” 7 (1970), s. 222.
- Kufel R.R., *Słownik biograficzny księży pracujących w Kościele gorzowskim 1945–1956*, t. I: (A–G), Zielona Góra 2016, s. 34–35.
- Myszor J., *Anczarski Józef*, w: *Leksykon duchowieństwa represjonowanego w PRL w latach 1945–1989*, red. J. Myszor przy współudziale J. Żurka, t. II, Warszawa 2003, s. 2–3.
- Nowak B., *Żegnamy śp. Ks. J. Anczarskiego*, „KnOiB-Niedziela” 28 (2002), s. IV.
- Personalia*, „Zarządzenia Administracji Apostolskiej Kamieńskiej, Lubuskiej i Prałatury Pilskiej” 9–10 (1949), s. 318.
- Schematyzm archidiecezji szczecińsko-kamieńskiej, Szczecin 2007.
- Śmierchalski-Wachocz D., *Anczarski Józef*, w: *Słownik polskich teologów katolickich*, t.: 1994–2003, red. J. Mandziuk, Warszawa 2006, s. 21–22.
- Welzandt E., *Rys historyczny diecezji gorzowskiej*, „Gorzowskie Wiadomości Kościelne” 7 (1970), s. 208–214.

KSIĄDZ JÓZEF ANCZARSKI – Z KRESÓW WSCHODNICH NA POMORZE

Streszczenie

Ks. Józef Anczarski urodził się 18 lutego 1912 roku w Poczapach koło Złoczowa. Pierwszą wojnę światową, okres międzywojenny oraz drugą wojnę światową przeżył na Wschodzie. W 1946 roku został ewakuowany na Ziemię Zachodnie, do Wrocławia, a stamtąd udał się do Gorzowa Wlkp., gdzie posługiwał w kurii biskupiej. Następnie został skierowany przez biskupa do Trzebiatowa i Świnoujścia. Będąc jednym ze stu kapłanów archidiecezji lwowskiej, którzy przybyli na zachodnie rubieże Polski, zapisał piękną krągę kapłańskiego życia – mimo nieustannego szykanowania przez ówczesne władze Polski Ludowej – jako dyrektor, redaktor, proboszcz, czciciel Matki Bożej i przede wszystkim przyjaciel kapłanów. Zmarł 23 czerwca 2002 roku w wieku 90 lat. Został pochowany na świnoujskim cmentarzu przy ul. Karsiborskiej.

Słowa kluczowe: ks. Józef Anczarski, Kresy Wschodnie, Pomorze Zachodnie, administracja apostołska w Gorzowie Wlkp., Trzebiatów, Świnoujście

FR. JÓZEF ANCZARSKI – FROM THE EASTERN BORDERLANDS TO POMERANIA

Summary

Fr. Józef Anczarski was born on February 18, 1912 in Poczapy near Złoczew (ukr. Zolochiv). He survived World War I, the interwar period and World War II in the East. In 1946 he was evacuated to the Western Territories to Wrocław, and from there he went to Gorzów Wielkopolski, where he served in the episcopal curia, and then he was directed by priest bishop to Trzebiatów and Świnoujście. Being one of the 100 priests of the Archdiocese of Lviv who came to the western outskirts of Poland, he wrote a beautiful chapter for priestly life – despite constant harassment by the authorities of People's Poland – as a director, editor, priest, worshiper of the Mother of God, and above all a friend of priests. He died on June 23 2002 at the age of 90 and he was buried in the Świnoujście cemetery at ul. Karsiborska.

Keywords: Fr. Józef Anczarski, Eastern Borderlands, Western Pomerania, apostolic administration in Gorzów Wielkopolski, Trzebiatów, Świnoujście